

Sygn. akt I ACa 697/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko I. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 18 lipca 2012 r., sygn. akt I C 577/11

I. oddala apelację;

II. oddala wniosek powódki o zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt I ACa 697/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 lutego 2011 roku powódka M. K. wniosła o zobowiązanie pozwanych I. K., J. J., B. K. i M. K. (2) do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powódkę własność nieruchomości położonej w W. B. o powierzchni 1,54 ha składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanych kosztów procesu.

Pozwane I. K., J. J., B. K. i M. K. (1) wniosły o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił powództwo.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

Aktem notarialnym z dnia 10 lipca 2007 roku M. K. jako właścicielka nieruchomości o powierzchni 1,54 ha położonej w W. B. składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) podarował ją swojemu synowi S. K. i jego żonie I. K.. W § 7 umowy małżonkowie K. zobowiązali się zapewnić M. K. nieodpłatnie i dożywotnie zamieszkiwanie w jednym pokoju w domu mieszkalnym, wspólne korzystanie z kuchni, łazienki i korytarza, a ponadto opiekę na wypadek choroby. Nadto w § 8 obdarowani zobowiązali się zapłacić na rzecz Z. K. kwotę 10.000 zł w terminie jednego roku od dnia zawarcia aktu notarialnego. Z. K. został spłacony. W kilka miesięcy po dokonaniu umowy darowizny

- w marcu 2008 roku zmarł S. K., mąż I. K.

i ojciec pozostałych pozwanych. Był on alkoholikiem, znęcał się nad rodziną. I. K. za życia męża miała problemy finansowe. Zaciągała kredyty, wspierała ją finansowo także powódka. Relacje między nimi do śmierci S. K. układały się bardzo dobrze. Pozwana I. K. prowadziła działalność gospodarczą, ale zbankrutowała, pozostały do spłacenia długi. W związku z tym nie była w stanie spłacać zaciągniętych wcześniej zobowiązań. Także pozwana J. J. miała problemy ze spłatą zaciągniętych przez siebie zobowiązań w (...). W związku z tym po śmierci S. K. zawarły w marcu 2008 roku umowy konsolidacyjne. Poręczycielem tych umów była powódka. Dla I. K. brały kredyty także inne osoby, między innymi M. W., która do tej pory spłaca pożyczkę za pozwaną. Na skutek doniesienia złożonego przez M. K. Prokuratura Rejonowa (...) nadzorowała postępowanie przygotowawcze w sprawie sfalszowania podpisów M. K. w miejscu poręczyciela pożyczek na umowach pożyczek konsolidacyjnych zawartych pomiędzy (...) a J. J. oraz I. K.. Jak wynika z dokonanych w tej sprawie ustaleń, powódka wyraziła zgodę na poręczenie pożyczek konsolidacyjnych dla I. K. i J. J.. W związku z tym do miejsca pobytu M. K. udała się pracownica (...) N. R., w obecności której M. K. złożyła swoje podpisy. Była wówczas także obecna J. J.. Powołany został biegły z zakresu badań pisma ręcznego, który w swojej opinii stwierdził w sposób kategoryczny, że podpisy w miejscu „poręczyciel”

na umowach pożyczek konsolidacyjnych zawartych pomiędzy (...) a I. K. i J. J. zostały nakreślone przez M. K.. Dlatego też postępowanie zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego. Na postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania karnego powódka wniosła zażalenie, które nie zostało uwzględnione. Jak wynika z zeznań pozwanych I. K. i J. J. w wyniku zawartych pożyczek konsolidacyjnych w marcu 2008 roku nie otrzymały żadnych pieniędzy. Zawarcie tych umów miało im ułatwić spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Trudności w spłacie kredytu związane były z bankrutem firmy (...) i utratą pracy przez J. J.. Pozostałe pozwane B. K. i M. K. (1) nie zaciągały kredytów, których poręczycielem była powódka. M. K. (1) zamieszkuje

na przedmiotowej nieruchomości. Wnuczki mają pozytywny stosunek

do powódki, chcą jej pomagać, nie sprzeciwiają się jej zamieszkiwaniu w W. B., nigdy nie było między nimi awantur.

Powódka jest dwukrotną mężatką. Od wielu lat zamieszkuje u swojego męża w L.,

na przedmiotową nieruchomość przyjeżdżała w odwiedziny do syna S. i jego rodziny. Została wymeldowana z przedmiotowej nieruchomości. Spłaca częściowo zadłużenia I. K. między innymi za gaz. Zadłużenia

te powstały, gdy powódka nie zamieszkiwała na przedmiotowej nieruchomości, ale była tam zameldowana.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny był niesporny

i został ustalony na podstawie zeznań świadków, stron oraz dołączonych do akt sprawy dokumentów.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy podniósł, że podstawą prawną żądania jest art. 898 § 1 k.c., który stanowi,

że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Ustawodawca nie sprecyzował pojęcia „rażąca niewdzięczność”, gdyż jest to niemożliwe z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe, posłużył się formułą ogólną pozostawiając sądowi ocenę na podstawie konkretnych okoliczności sprawy. Według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska za niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Niewdzięczność w rażącym stopniu może polegać nie tylko na działaniu, lecz także na zaniechaniu (wyrok SN z dnia 22 marca 2001 roku, V CKN 1599/00, Prok. i Pr. 2002, nr 5, poz. 40). W wyroku z dnia 5 października 2000 roku (II CKN 280/00, LEX nr 52563) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie

przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających

na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych)

w określonym środowisku. Niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym, żeby było uznane za „rażąco niewdzięczne” musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Dlatego pod pojęciem „rażącej niewdzięczności” podpadają przede wszystkim przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, czci i godności osobistej, a wreszcie przeciwko majątkowi darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjemne kierowane bezpośrednio wobec darczyńcy, jak i także w stosunku do osoby jemu bliskiej.

W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie pozwanych względem powódki w świetle całokształtu materiału dowodowego nie podpada pod niewdzięczność, a tym bardziej pod rażącą niewdzięczność. Niewątpliwie fakt spłaty części zadłużenia za pozwaną I. K. uszczupla majątek darczyńcy, powodując w nim uszczerbek, lecz nie można przez to uznać, że ta pozwana jak i pozostałe dopuściły się rażącej niewdzięczności. Fakt złożenia wniosku o wymeldowanie z przedmiotowej nieruchomości powódki, która na niej nie zamieszkuje od bardzo wielu lat, nie jest przejawem rażącej niewdzięczności, lecz potwierdzeniem istniejącego stanu faktycznego. Zwłaszcza, że powódka podnosiła, że nie miała świadomości, że będąc zameldowanym, a faktycznie nie zamieszkując dostawcy mediów mogą także od niej dochodzić zapłaty należności.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając

go w części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanej I. K. oraz zarzucając obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zupełnie dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą błędem

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegającym na nieuprawnionym stwierdzeniu, że „zachowanie pozwanych względem powódki w świetle całokształtu materiału dowodowego nie podpada pod niewdzięczność, a tym bardziej pod rażącą niewdzięczność”. Powołując się na przytoczony zarzut powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w stosunku do pozwanej I. K..

Pozwana I. K. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja powódki nie jest zasadna.

Zarzuty podniesione w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Apelująca sformułowała przytoczony powyżej zarzut, podnosząc w nim naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez „zupełnie dowolną ocenę materiału dowodowego”, co miało skutkować błędem w ustaleniach faktycznych,

co z kolei skutkowało błędnymi wnioskami (oceną), że „zachowanie pozwanych względem powódki w świetle całokształtu materiału dowodowego nie podpada pod niewdzięczność, a tym bardziej pod rażącą niewdzięczność”.

Analiza tego zarzutu wskazuje na to, że powódce chodziło nie tylko o naruszenie

art. 233 § 1 k.p.c., ale także dokonanie błędnych ustaleń faktycznych (na skutek wadliwej oceny materiału dowodowego), co z kolei skutkowało niewłaściwą oceną prawną ustalonych okoliczności faktycznych, że zachowanie pozwanych nie nosiło cech rażącej niewdzięczności, o której mowa w art. 898 § 1 k.c. Podnieść także należy, że w dalszej części apelacji powódka nie przytoczyła żadnych argumentów, które świadczyłyby o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., czy też dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji wadliwych ustaleń faktycznych,

ale skupiła się przede wszystkim na uzasadnieniu tezy, że zachowanie pozwanej I. K. należy ocenić w kategorii rażącej niewdzięczności z uwagi na: 1) uchylanie się od sprawowania opieki nad powódką, 2) doprowadzenie do zadłużenia powódki, wbrew jej woli, 3) wymeldowanie powódki, co ma świadczyć o zamiarze sprzedaży nieruchomości objętej pozwem. Ustosunkowując się do podniesionych w apelacji zarzutów wskazać należy

w pierwszej kolejności, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest oczywiście nieuzasadniony. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania,

na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyrok SN z dnia

28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia

13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185). Powódka

stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazywała, które konkretne dowody jej zdaniem zostały ocenione wadliwie i z jakich przyczyn taka ocena jest niewłaściwa w świetle zasad określonych w tym przepisie.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy uznał

za wiarygodne w całości dowody osobowe oraz z dokumentów. Powódka

w apelacji nie kwestionowała takiej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny analizując cały materiał dowodowy nie znalazł żadnych podstaw do uznania, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy jest wadliwa. Zarzut błędnych ustaleń faktycznych także należy ocenić jako nieuzasadniony. Apelująca nie wskazała, które fakty ustalone przez Sąd Okręgowy są objęte tym zarzutem. Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy wskazał, że ustalony stan faktycznie był bezsporny. Strony różniły się tylko w ocenie faktów

i wyciąganych na ich podstawie wniosków. Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny. Stan ten jest miarodajny do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego (w szczególności art. 898 § 1 k.c.). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni art. 898 § 1 k.c. i użytego w nim pojęcia „rażącej niewdzięczności”. Sąd pierwszej instancji nie popełnił również błędu w subsumpcji stosując

art. 898 § 1 k.c. Przepis ten dopuszcza możliwość odwołania przez darczyńcę darowizny, nawet już wykonanej, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy pojęcie rażącej niewdzięczności generalnie odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które było skierowane przeciwko darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze. W wyroku z dnia 7 maja 2003 roku,

IV CKN 115/01 (LEX nr 137593) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających

na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodziny) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności. Zgromadzony

w sprawie niniejszej i prawidłowo oceniony przez Sąd pierwszej instancji materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwane dopuściły się względem powódki jako darczyńcy rażącej niewdzięczności. Oceny tej nie mogą zmienić okoliczności i argumenty przytoczone w apelacji. Uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu okresowym

w art. 899 § 3 k.c. Na realizację tego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Powódka w pismach

z dnia 8 lutego 2011 roku (przesłanych wszystkim pozwany) złożyła oświadczenia o odwołaniu darowizny, nie wskazując jednak konkretnych zachowań, czy zaniechań pozwanych, które świadczyłyby o ich rażącej niewdzięczności. Wobec tego ocenie w świetle art. 898 § 1 k.c. podlegają zachowania czy zaniechania pozwanej I. K. (gdyż tylko jej dotyczy apelacja) poczynając od dnia 8 lutego 2010 roku. Powódka nie może bowiem skutecznie oprzeć swojego oświadczenia o odwołaniu o darowizny

na zdarzeniach, które zaistniały przed dniem 8 lutego 2010 roku. Oceniając ustalone okoliczności faktyczne w świetle art. 898 § 1 k.c. Sąd Okręgowy doszedł do prawidłowych wniosków, że pozwanej I. K. nie można zarzucić rażącej niewdzięczności. Powódka w pozwie oraz w apelacji zarzucała, że pozwana I. K. uchyla się od sprawowania nad nią opieki. Taki obowiązek opieki na wypadek choroby wynika nie tylko

z postanowień umowy z dnia (...)roku, ale także ze stosunków łączących powódkę i pozwaną I. K.. Jak wynika z ustaleń powódka mieszka razem ze swoim mężem w innej miejscowości, ma zagwarantowaną pomoc od innych członków rodziny, nigdy nie zwracała się do pozwanej I. K. (lub pozostałych pozwanych) o pomoc, a pozwane nie

odmawiały powódce pomocy (wręcz przeciwnie wszystkie pozwane deklarowały. Że chcą taką pomoc świadczyć). Powódka zarzucając, że pozwana I. K. uchyla się od opieki nad nią, jedynie ogólnikowo sformułowała ten zarzut, nie przytaczając żadnych konkretnych zdarzeń, które świadczyłyby o zasadności jej twierdzeń. Nie ma również żadnych podstaw do podzielenia twierdzeń apelującej, że pozwana I. K., wbrew woli powódki, doprowadziła do jej zadłużenia na łączną kwotę około 200.000 zł. Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powódka była poręczycielem umów pożyczek konsolidacyjnych, które na nowo uregulowały kwestie zadłużenia pozwanych I. K. i J. J., jak również, że powódka spłaca zadłużenie za gaz. Nie ma dowodów na to, że powódka dokonała poręczenia umów konsolidacyjnych wbrew swojej woli. Postępowanie karne toczące się na skutek zawiadomienia powódki zostało umorzono w oparciu o ustalenia, że powódka własnoręcznie podpisała umowy pożyczki. W okolicznościach faktycznych sprawy Sąd Okręgowy trafnie uznał, że fakt spłaty zadłużenia przez powódkę (pożyczek i należności za gaz) nie może świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanej I. K.. Trudności w spłacie pożyczek przez pozwaną I. K. wynikają z jej złej sytuacji finansowej. Sąd Okręgowy prawidłowo także ocenił, że złożenie wniosku o wymeldowanie z nieruchomości powódki, która na niej nie zamieszkuje od bardzo wielu lat, nie jest przejawem rażącej niewdzięczności ze strony I. K., lecz potwierdzeniem istniejącego stanu faktycznego. Nie ma żadnego dowodu, że pozwana I. K. zamierza sprzedać nieruchomość. O takim zamiarze nie może świadczyć wymeldowanie powódki.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powódki jako bezzasadną.